



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Czestochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitiowy jednosłowny na 1 koi. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 56.

## Rządy parlamentarne.

Częstochowa, 4 | 8.

Pojęcie i znaczenie rządów parlamentarnych jest jeszcze nie ustalone, a poglądy na nie polityków i uczonych są niekiedy krańcowo przeciwległe.

Postaramy się poniżej przedstawić pokrótce istotę tych rządów zgodnie z wynikami badań najnowszej nauki uwzględniając szczególnie poglądy jednego z największych uczonych w dziedzinie prawa państwowego prof. Esmeina.

Na wstępie wyjaśnimy istotę samych tych rządów.

Pierwszym ich warunkiem jest istnienie w kraju parlamentu, który posiada władzę prawodawczą oraz organów wykonawczych z prezydentem lub monarchą na czele.

Zadaniem rządów parlamentarnych jest właśnie ustalenie równowagi pomiędzy owymi dwoma czynnikami, uzgodnienie i scharmonizowanie działalności rządu z istotnymi dążeniami narodowymi.

Praktyka wychodzi tu z bezsprzecznie prawdziwej zasady, iż parlament w najlepszy sposób odbija dążenia narodowe, wprawdzie nie jest on nigdy jednolity, a bardzo często nawet ma w nim miejsce wewnętrzne walki, jednak taki właśnie stan jest doskonałą ilustracją całego państwa i narodu, gdyż i tu odbywają się ciągle nieporozumienia i walki stronnictw.

Większość parlamentarna, w teorii reprezentująca większość ludności państwa, wylania tedy rząd, który staje się przed ciałem prawodawczym odpowiedzialny.

Nauka angielska zapatruje się na rząd parlamentarny wprost jako na komisję parlamentarną.

Francozi inaczej wyrażają swój pogląd na istotę gabinetu, wychodząc z założenia, iż prawnie zyskuje on pełnomocnictwa nie od parlamentu i nie przez parlament jest wybierany, lecz decydującą rolę odgrywa tu głowa państwa, przedstawicielstwo narodowe w najlepszym razie milcząco wskazuje kandydatów.

Monarcha lub prezydent nie może omylić się w wyborze, gdyż zwykle widocznym jest kogo pragnie parlament widzieć na naczelnym a odpowiedzialnym miejscu, w razie zresztą niefortunnego wyboru rzecz szybko się wyda, bowiem parlament nie będzie popierał rządu, który musi w takim wypadku upaść...

Sam fakt formowania gabinetu, zostaje zwykle oddany w ręce polityka, któremu ta misja wraz z powołaniem go przez głowę państwa na prezesa ministrów zostaje powierzona.

Tak więc omawia powyżej możliwość utworzenia gabinetu przez powoływanie oddzielnych ministrów z różnych partii praktycznie nie ma miejsca, bowiem jest rzeczą naturalną, iż prezes ministrów powierzy oddzielne portfele swym politycznym stronnikom i spółdzielcom, e-

wentualnie członkom stronnictw będących w sojuszu.

Największym plusem gabinetowym rządów jest odpowiedzialność ministrów, posunięta do najwyższego stopnia, za ich działalność bowiem polityczną mogą oni być ukarani wyrażeniem votum nieufności rządowi, a więc odmówieniem poparcia, co równa się konieczności ustąpienia, o ile naturalnie działalność ta nie nosi cech przestępstwa, przez kodeks przewidzianego, gdyż wtedy niezależnie od powyższego czeka ich odnośna kara.

Odpowiedzialność za politykę ponosi gabinet, jako całość, gdyż decyduje o jej biegu w pełnym składzie, nie wyklucza to naturalnie możliwości odpowiedzialności poszczególnych ministrów w zakresie udzielonej im władzy, tak więc skoro minister przedstawił głowie państwa jakichkolwiek akt i kontrasygnował go, — za czyn ten jest odpowiedzialny, uczony angielski, Dicey, dowodzi, iż nawet w takim razie, a więc za czyn jednego ministra, odpowiedzialny cały gabinet choć w stopniu bliżej nie określonym.

Takie są zasady istotne rządów gabinetowych. Pozostaje nam omówić jeno stosunek gabinetu z jednej strony do parlamentu, z drugiej do monarchy lub prezydenta.

Aczkolwiek ministrowie, otrzymawszy swe portfele, jakgdyby wyszli ze składu ciała prawodawczego i zajęli stanowiska z jednej strony za leżną, z drugiej wyposażoną znaczną dozą samodzielności, a przedewszystkiem swój spółdział w pracy ustawodawczej parlamentu zamienili na władzę wykonawczą, jednak nie przestali być oni członkami swych stronnictw, ograniczenie z dawną swą polityką związanymi.

Ponieważ zwykle ministrami zostają najwybitniejsi przywódcy partyni, przeto zachowują oni nadal swe kierownicze prerogatywy i urzędując, wpływają na bieg taktyki swego stronnictwa.

Zacieśnia to jeszcze bardziej związek między gabinetem a większością parlamentarną.

Mylnem jest rozpowszechnione mniemanie, jakoby wobec silnego rozwoju kompetencji gabinetu, głowa państwa odsunięta być miała przy tej formie rządów na plan drugi. Wprawdzie monarcha lub prezydent skrupowany jest koniecznością uzyskania kontrasygnaty dla tego, by akt wydany zyskał siłę, lecz to ma miejsce również i przy ustroju konstytucyjnym, natomiast głowa ma tu prawo veto, nieco zresztą ograniczone: jeśli prezydent np.: odmówi zatwierdzenia uchwały gabinetu ministrów, popieranego jednak przez parlament, wówczas ma on do wyboru dwie drogi, przyczym pierwsza nakazuje mu podanie się woli przedstawicielstwa narodowego, druga — rozwiązanie parlamentu i ponowne rozpisanie wyborów celem ostatecznego przekonania się jaka jest opinia publiczna.

Zresztą prawo weta rzadko jest używane, a w Anglii np. korona nie korzystała zeń już w ciągu stuleci.

## Zapomnianym...

W jednym z wielkich pism ilustrowanych widzieliśmy rycinę, która napewno każdemu, kto ją ujrzy, na długo pozostanie w pamięci.

Oto trzy kobiety wiejskie angielski zaprzagnęły się do bronu i całą siłą mięśni bronują twarde skiby zoranej ziemi.

Obrazek, przyzna każdy, wielce oryginalny i tragiczny i możliwy do zobaczenia tylko podczas tak okropnej wojny, jak obecna.

Smutny ten obrazek obiegnie świat cały, wszędzie budząc politowanie i uznanie dla poświęcenia się angielsk.

I mimowoli nasuwają nam się smutne refleksje, że jest kraj, który w stosunku do Anglii był oddawna krainą łez i cichego bólu ukrytego w głębinach serc.

Tą krainą jest Polska... A jednak w rządym z pism ilustrowanych wielkoświatowych nie ujrzycie obrazków, któreby malowały poświęcenie pelek, któreby wskazywały światu, że i my mamy ciche pracownice, o których wiedzą tylko czasami najbliżsi.

Gdy, który z korespondentów pism Zachodu odwiedzi Polskę, wspomina naprawdę o polkach ale, chwali ich... sżyk, bo zna tylko te z nich, które barwnym i kosztownym strojem zatrzymują na sobie oko cudzoziemca.

Ciche pracownice, nasze matki i żony, które w pocie czoła, w ciężkim trudzie spędzają chwile wojny nie są znane obserwatorowi, patrzącemu, zdala tylko na powierzchnię życia polskiego.

Ale nadejdzie czas, kiedy i wy zapomniane znajdziecie ocenę swej pracy i mozołu, przyjdzie chwila, gdy historia wojny obecnej poświęci wam pracowniczkom cichym jedną ze swych jeszcze nie zapisanych kart.

## WOJNA.

### Komunikat austriacki.

WIENIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 3 sierpnia:

### Wschodni plac boju.

Czerniowiec poraz trzeci oswobodzone dzisiaj rano z niewoli rosyjskiej. Nieprzyjaciel oddał miasto dopiero po zaciętych walkach.

Koło Komanestie wojska generała-pułkownika Koevessa odrzuciły w wspaniałym ataku linje rosyjskie, przyczem odznaczył się szczególnie pułk piechoty № 101 (węgierski).

Równocześnie między Dniestrem a Prutem musieli ustąpić rosjanie pod naciskiem niemieckich i austro-węgierskich bagnetów i cofnąć się ku granicy.

Dzisiaj rano w chwili gdy przez most na Prucie oddziały kroackie wdzierają się do Czerniowic, wje-

chał od południa do oswojonego miasta komendant tego frontu generał pułkownik arcyks. Józef na czele naszych pułków, witany z zapalem przez ludność.

Na północ od Dniestru próbował nieprzyjaciel w wielu miejscach uzyskać obciążenie. Został jednak wszędzie odparty.

Oczyszczanie kąta nad Zbruczem zostało już uskutecznione.

W południowej Bukowinie obsadzono Kimpolung. W kącie trzech krajów osiągnięto zachodni brzeg rumuńskiej Bystrzycy.

Między przełęczą Ojtoz, a dolina Casinu załamały się ponownie kilkakrotne ataki, prowadzone przy pomocy znacznych sił przez nieprzyjaciela.

Zastępca szefa sztabu generalnego

v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

## Ribot o pokoju.

GENEWA, 4 | 8. Donoszą z Paryża: Na wczorajszym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych, prezes ministrów Ribot w odpowiedzi swej poruszył sprawę pokoju i powiedział:

Zyczymy sobie tego pokoju, ale pokoju uczciwego i szlachetnego. Gdyby dziś nastąpił on! Gdybyśmy się rzekli Alzacji i Lotaryngii i gdybyśmy sami mieli podjąć odbudowę naszych zniszczonych prowincji, wówczas zezwolony na dalsze życie ruin Francji, tej Francji, która zastępuje na to, ażeby kroczyć na czele cywilizacji. Obok nas miałibyśmy ów straszny blok państw centralnych, które naprawdę byłyby panami. Belgii danoby jałmużnę. Chciał z nas zrobić niewolników. Musimy osiągnąć zwycięstwo, ale nie zapomocą zebrań łajnych. Nie możemy uwierzyć w to, ażeby rokowania były w stanie dać nam je. Przed dwoma miesiącami Renaudel nie myślał udawać się do Stokholmu. Mówił on, że nie będzie prowadził rokowań z socjalistami niemieckimi, dopóki Francja jest zajęta przez przeciwnika. Później Renaudel mówił, że uda się do Stokholmu z socjalistami, ażeby tam oskarżyć Niemców. Wówczas żądał on gwarancji. Socjaliści — ciągnął Ribot — byłiby tylko mandatarjuszami cesarza niemieckiego.

Powstaje zamieszanie, podczas którego głos Compere-Morel: Podpisaliśmy umowę i zawsze oświadczamy, że tylko wówczas będziemy traktować z Niemcami, gdyby była postawiona kwestja odpowiedzialności. Wzbraniamy się od rokowań z takimi ludźmi, jak Shsidemann, i nigdy nie zezwolimy na łączenie się rąk naszych z rękami takich ludzi.

## Kiedy koalicja zawrze pokój?

BEEEN, 4 | 8. „Corriere della Sera” potępiła mowę Balfoura, w której tenże uznał za rzecz niesłuszną i szkodliwą, wyjawiać warunki pokojowe.

Po wielkim przelewie krwi sprzymierzeńcy nie mogliby przyjąć warunków pokoju, któreby nie przynosiły zmian w mapie Europy.

Część sprzymierzeńców musi być zaspokojona kosztem Niemiec, część zaś kosztem Austro-Węgier. Dlatego walka musi być prowadzona dalej aż do zwycięstwa koalicji.

Jednym z głównych warunków pokojowych musi być podział Austrii, jako zaspakajający życzenia Włochów, Serbów, Rumunów.

Balfour wogóle nie poruszał problemu, za który Włochy przelatywają krew.

„Idea Nazionale” oświadcza, że ostatecznie wywody Cecilja zostały w od-

niesieniu do Włoch poparte przez mowę Balfoura, zwłaszcza, że Balfour, wystąpił ze swem oświadczeniem podczas pobytu Bonniina w Londynie.

## Powrót władz do Lwowa.

KRAKÓW, 4 | 8. Z początkiem września mają powrócić do Lwowa: wydział krajowy, namiestnictwo, prokuratorja, krajowa dyrekcja skarbu i wyższy sąd krajowy.

## Ostatnia ofensywa w lecie.

„B. Z. am Mittag” donosi z Amsterdamu, że fachowcy tamtejsi obliczają trwanie obecnej ofensywy angielskiej we Flandrii na 3 do 4 tygodni.

To ma być ostatnia większa ofensywa w lecie.

Potem wojska amerykańskie obejmą część frontu.

## Zdrowie Kierzeńskiego.

Prezes ministrów, Kierenski, który przybył na kilka dni do Petersburga, był podczas przejazdu swego przez ulice miasta witany owacyjnie przez ludność i przez żołnierzy. Wyglądał zdrowo i czerstwo — wszystkie opowiadania o chorobie jego są przesadne. Człowiek umierający, a za takiego niektórzy korespondenci go uważają — nie mógłby odbywać tak forsownych podróży, nie mógłby porwać swym przemówieniem, zagrozić do walki — uczestniczyć to w obradach głównej kwatery, to w posiedzeniach ministrów lub rad delegatów robotniczych albo też wojskowych.

## „Polska dywizja” w armji rosyjskiej.

Korespondent wojenny „Frankf. Zeitung” dr. Wertheimer pisze:

W ostatnich dniach rozmawiałem z szeregiem leńców rosyjskich, którymi byli sami polacy, wzięci do niewoli nie w bitwie, lecz jako zbiegowie. W kilka dniach zebrali ich się kilkuset. Od nich dowiedziałem się następujących szczegółów:

Rosjanie w przeciwstawieniu do polskich Legionów, które składały się z ochotników i łącznie z armjami państw centralnych były się walecznie, utworzyli „polską dywizję”, ale nie z ochotników, którzyby dobrowolnie walczyli za sprawę rosyjsko-słowiańską, lecz z żołnierzy polskiej narodowości, których powybiali z różnych pułków i zorganizowali w 4 pułkach czysto-polskich w polską dywizję.

Wyglądają oni niezłe, byli zdaje się dobrze żywieni i dobrze odziani; uderzają zwłaszcza ich buty, angielskiego pochodzenia.

Przyznają oni, że w armji mieli dosyć do jedzenia i nawet zje nie było, ale — dodaje korespondent — wszyscy ci ludzie pragną tylko jednego: aby powrócić do Polski.

## Z Rady Stanu.

W dniu 27 lipca r. b. odbyło się 36 posiedzenie wydziału wykonawczego, na którym:

Zdecydowano przystąpić w niedługim czasie do wydania „Dziennika Praw”, powierzając wydawnictwo to Dep. Sprawiedliwości. Przewidywane jest również wydawnictwo „Dziennika Urzędowego”.

Przyjęto do wiadomości, że na skutek starań Depart. Spraw Wewnętrznych, w najbliższych dniach niemiecki zarząd cywilny zwołuje specjalną naradę dla rozpatrzenia projektu Rady Stanu utworzenia w kraju rad gminnych.

Rozważano opracowany przez Dep. spraw wewnętrznych projekt „Rzeczpisów tymczasowych o wypłacaniu

emerytur i zapomóg urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym rosyjskim, pozostałym w Polsce”.

Przyjęto do wiadomości komunikat, że władze austro-węgierskie umożliwią w miarę potrzeby urzędnikom austro-węgierskim przejście czasowe lub stałe do mającej się tworzyć administracji polskiej. Wreszcie na początku posiedzenia ułożono przez powstanie zmarłego w dniu 26 lipca byłego członka Tymczasowej Rady Stanu i dyrektora Dep. Pracy Włodzimierza Kunowskiego, uchwalono wziąć udział w pogrzebie i złożyć na grobie wieńców od Tymczasowej Rady Stanu; wystuchano również z powodu śmierci s. p. W. Kunowskiego kondolencji obu komisarzy rządowych.

## Chwila bieżąca.

— Liczba rosjan, znajdujących się obecnie w odwrocie, dochodzi do 2 milionów.

— Cztery pułki rumuńskie ze względów politycznych wycofano z frontu rumuńskiego.

— „Matin” donosi z Petersburga, iż do żenak. Legjonu śmierci należy również żona min. Kierenskiego, pełniąca służbę samarytańską.

— Agencja Havasa donosi, że francuski minister marynarki, admirał Lacaze, ustąpił ze stanowiska.

— Stefan Żeromski, przebywający przez cały czas wojny w Zakopanem, wydał płomienną odezwę, nawołującą do składania ofiar na rzecz wilnian.

— Związek drukarski w Sewastopolu postanowił nie składać i nie drukować żadnych odezw, proklamacji lub innej literatury leninowców.

## Co słychać nowego?

### Ze wschodniego placu boju.

Linje wojsk sprzymierzonych biegną od Mielnicy przez Zastawę, Czechliby do wzgórz na południe wschód od Mihowy, przeskakują następnie poprzez 1300 metrów wysoki grzbiet poprzeczny nad Suczawą, gdzie wojsko austro-węgierskie walczy na południo-zachód od Frasina o dojsie do zagłębia Radnuckiego. Następnie front biegnie przez 1400 metrów wysokie góry nad Mołdawą na zachód od Kimpolungu, ażeby wreszcie o 20 kilometrów na południe od Dornawaty złączyć się z dawną linią frontu rosyjskiego w Karpatach. Wojska sprzymierzone zmierzają dosrodkowo przeciwko Czerniowcom, zagłębiu Radauckiemu i Seretowi.

Na wzgórzach pomiędzy Dniestrem a Prutem przeciwnik usiłuje stawiać opór, jednakże wojska sprzymierzone w niezamordowanych atakach przerywają jedną po drugiej pozycje broniącego się twardego wroga. W górach rosjanie wyszukują korzyści terenu dla swojej obrony, gdzie się tylko daje.

### Rząd rosyjski zręka się omawiania celów wojennych.

„Petit Parisien” donosi z Petersburga: Jak zapewniają postowie koalicyjni zostali zawiadomieni przez ministra spraw zewnątrz, o zrzeczeniu się przez rząd rosyjski myśli zwołania konferencji dla omówienia celów wojennych, z powodu, iż rząd rosyjski uznaje, że opaja publiczna wśród chwilowych okoliczności fałszywie wytlumaczyłaby sobie zwołanie podobnej konferencji.

### Galicja dla Królestwa.

Na ostatnim lubelskim Zjeździe Głównego Komitetu Ratunkowego delegat krakowski Książęco-Biskup

piego Komitetu p. dr. Górski oświadczył, iż K. B. K. nie może obecnie przekazywać żadnych większych kwot gdyż fundusze, którymi rozporządza są na wyczerpaniu, a wszelkie wpływy dotychczasowe znacznie zmniejszyły się. Dochodzą wiadomości, iż polacy w Ameryce złożyli 60,000 dolarów, przeznaczając powyższą sumę na cele okupacji i Galicji, dotychczas jednakże niewiadomo, czy zmiażdżone pieniądze nadejdą i kiedy. Dr. Górski dalej informował, iż K. B. K. udzielił w ostatnim czasie zapomogi następującym organizacjom: Kołu Ziemianek w Opocznie 1000 kor., Komitetowi Ratunkowemu w Dąbrowie Górniczej 10 000 kor., Kolonjom dla dzieci w Zagłębiu 2.500 kor., Radzie Szkolnej w Piaskach 8 000 koron, ks. Maciejkiemu dla ewakuowanych 5.000 kor.

## Austro - Węgry pośrednikiem pokoju?

„Köln. Ztg.“ donosi z Wiednia: Charakterystycznym jest zapatorywanie, wyrażone przez prasę półurzędową, iż różnice w traktowaniu Niemiec i Austro-Węgier w przemowach członków rządu angielskiego zamierzają do tego, aby wszcząć rokowania pokojowe za pośrednictwem Austro-Węgier.

Berliński przedstawiciel półurzędowego „Fremdenblattu“, z racji skierowanej przeciw temu zapatorywaniu polemiki, prowadzonej przez „D. Tages Ztg.“, otrzymuje z miarodajnej strony potwierdzenie, iż rząd berliński z obrania drogi do Berlina przez Austro-Węgry nie tylko jest zadowolonym lecz nawet tem uradowany.

## Księżna Panin ministrem rosyjskim.

Paryski „Temps“ donosi z Petersburga, że w na miejsce ministra Sza-chowskiego powołaną została do gabinetu księżna Panin jako minister opieki społecznej.

Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju w historii parlamentaryzmu.

## Okręty drewniane czy stalowe?

Do „Temps“ donoszą z New Yorku, iż generał Goethals musiał ustąpić ze stanowiska kierownika urzędu budowy okrętów St. Zjedn., gdyż nie mógł dojść do porozumienia z przewodniczącym związku budowy statków w kwestji, czy okręty handlowe amerykańskie mają być budowane ze stali, czy z drzewa.

## Humor za oceanem.

Wychodzący w Detroit „Dziennik Polski“ zamieszcza ex re detronizacji cara następujący satyryczny „Testament Batuszki“.

„Ja car Mikołaj Romanow zapisuję: „Dziennikowi Związkowemu“ w Chicago, zapas używanych stryczków. „Dziennikowi Chicagoskiemu“ klucze od więzień i wszystkie taczki. „Rekordowi Codziennemu“ wszystkie próżne beczki od smoły i dziegiou. „Kurjerowi“ w Milwaukee ostrogi, jakoteż szynelę.

Panu Smulskiemu 45 fenigów monety zdawkowej.

Panu Starzyńskiemu buławę i wszystkie sprzęty do trenowania.

Panu Karabasowskiemu wszystkie klucze od skrzynek kościelnych.

## Gadzinowa prasa w Rosji.

„Echo Polskie“ donosi: Jak się obecnie wyjaśniło, następujące wydawnictwa były sekretnie subsydjowane przez ministerjum spraw wewnętrznych:

Gazeta „Wiesznia Wody“ otrzymała w 1916 r. 12,500 rb.

„Golos Rusi“—w r. 1915, 100,000 rb., 1916—205,000 rb. oraz za 2 miesiące 1917 r.—60,000.

„Ziemszczyzna“ od r. 1918 — 1916 otrzymała kolejno 182,000, 144,000, 145,000 i 184,000, oraz 1917—45,000 rubli.

„Meskowskim Wiedomostiam“ w r. 1916 wypłacono 68,000—przedtem po 36,000 rocznie.

Ogółem rocznie sekretnie wypłacono przeszło półtora miliona rubli.

## Sjam i Niemcy.

Z powodu zerwania przez Sjam stosunków dyplomatycznych z Niemcami prasa niemiecka podaje szereg informacji, świadczących, iż stanowisko handlowe Niemców tem państwie było dość wybitne.

W Bangkoku powstała kolonia niemiecka, rozwijająca działalność gospodarczą równie żywą, jak kolonia angielska, a żywszą bezwarunkowo od francuskiej.

Począz sjamska była urządzona przez Niemców, kolej zaś z Bangkoku w głąb kraju, długości 500 km. wybudowali inżynierowie niemieccy.

Zmarły król sjamski — jak informuje dalej prasa niemiecka — był przyjacielem Niemców, kilku jego synów kształciło się w szkole kadeckiej w Niemczech, mianowicie w Lichterfelde. Byli też oni chętnie widziani na dworze niemieckim i w towarzystwie berlińskim, jak np. książę Paribatra, który przez długie lata należał do pułku królowej Augusty.

Sam zmarły król bawił w swoim czasie dłuższy czas w Berlinie, wydając tam znaczne sumy na różne zakupy luksusowe.

Następca tronu sjamskiego, dziesięcioletni król, wychowywał się już jednak w Anglii, mianowicie studiował w Oksfordzie.

Godne uwagi jest, że swą rozprawę doktorską poświęcił sprawie polskiej.

## Męstwo kobiet.

W walkach w pobliżu Smorgoni pierwszy żeński batalion rosyjski otrzymał chrzest wojenny. Kobiety rzuciły się w wir walki z takim zapędem, że porwały za sobą do walki dywizje sąsiednich odcinków.

## Ile kosztowało odkrycie Ameryki?

Pewna gazeta hiszpańska oznajmia światu, iż niedawno znaleziono bardzo ważne dokumenty, dotyczące odkrycia Ameryki. Są to książki rachunkowe braci Pinzon, właścicieli warsztatów okrętowych w Palos, z których pomocą Krzysztof Kolumb mógł urzeczywistnić swój zamiar odkrycia nowego lądu. Z umieszczonych w tych książkach zapisów można zupełnie dokładnie obliczyć, ile kosztowało odkrycie Ameryki. Oto Kolumb sam, jako kierownik wycieczki pozamorskiej, otrzymywał roczne wynagrodzenie w ilości 1659 pesetów, dwaj kierownicy towarzyszących mu okrętów, poddani rozkazom Kolumba po 900 pesetów rocznie, a załogi tych 3 okrętów po 50 realów miesięcznie na głowę. Na całe urządzenie tej floty użyty 14 tys. pesetów; środki żywności kosztowały miesięcznie 6 pesetów na głowę. Wróciwszy z wyprawy, otrzymał Kolumb 22 tysiące pesetów, jako zwrot wydanych podczas podróży zaliczek. Wynagrodzenia obejmują czas od 3 sierpnia roku 1492 do 4 marca 1493 r. Do o-wych 22 tysięcy należy więc tylko

jeszcze doliczyć 14,000 pesetów, zużytych na urządzenie okrętów; razem przeto wydano na całą wyprawę 85,000 pesetów, to znaczy na dzisiejsze stosunki około 30,000 marek. Zważywszy, że pod koniec XV stulecia pieniądź znacznie większą posiadał wartość, aniżeli dzisiaj, przynależałoby rzeczą, że odkrycie Ameryki było rzeczą, dość tania.

## Przegląd prasy.

### Masoneria w Warszawie.

Niedawno w art. wstępnym naszego „Gońca“ pisaliśmy, że warszawski tygodnik „Świat“ obchodził niedawno uroczystości dwuchsetlecie powstania masonerii, zalecając ją narodowi polskiemu na ciekąki dzieła dzisiejszego. „Świat“ wydaje firma Orzelbrandów. To samo już wiele mówi.

P. A. Niemojewski zwraca uwagę w jednym z numerów „Myśli Niepodległej“ na wystąpienie „Świata“ i podkreśla, że p. Wincenty Kostakiewicz, który niedawno napisał piórną broszurę do duchowieństwa teraz w „Świecie“ wystąpił razem z zwolennikami utworzenia masonerii w Polsce.

Widocznie bardzo mu pilno. Były ugodowiec i były klerykalista przesuwają się ze zdumiewającą szybkością ku najskrajniejszej lewicy.

A dalej czytamy w „Myśli“: „Głównym i najbardziej otwartym propagatorem masonerii został p. Stanisław Patek. I to jest znowu bardzo znajomym“.

„Pan Patek nie chodzi luzem. Ma swoje koło. Jeżeli więc wybór padł na niego, by proklamował na nas masonerię, to nigdy chyba nie było więcej racji w przystoiu „der richtige Mann an richtiger Stelle“. Pan Patek mówi o sekrecie masonerskim, o potrzebie doskonalenia siebie i o zaszczytnej należności do masonerii“.

Wstrzymując się od dalszych refleksji, zaznaczmy tylko, że wszechmiar byłoby dobrze, aby masoneria warszawska jak najprędzej odbyła pierwsze posiedzenie i aby „Świat“ jaknajprędzej dał nam w reprodukcji do obejrzenia fotografie wszystkich członków.

## Z Warszawy.

### Zmiany urzędowe.

Według doniesienia „D. Warsz. Ztg.“ opuszcza Warszawę radca miejski dr. Schwarz z prezydium policji.

Dr. Schwarz w warszaw. prezydium policji objął urząd kierownika sprawami pośrednictwa pracy. W ciągu jego urzędowania, urzędowe biuro pośrednictwa pracy w Warszawie wysłało 45.000 robotników, w tej liczbie 25.000 do Niemiec.

### Pożyczki i papiery państw nieprzyjacielskich.

Na zasadzie rozporządzenia gubernatora warszawskiego zabroniony jest wszelki obrót (kupno, sprzedaż, zastaw) pożyczek państwowych i należących do nich kuponów, wydanych przez państwa nieprzyjacielskie po 5 sierpnia 1915 r. Pożyczki państwowo krajów tych, wypuszczone przed tą datą i znajdujące się na terenie general-gubernatorstwa muszą być przedstawione do ostemplowania w terminie do 1 października b. r. Pozatym zabroniony jest przewóz do general-gubernatorstwa warszawskiego wszelkich papierów wartościowych państw nieprzyjacielskich, zarówno państwowych, jak i instytucji komunalnych, społecznych i finansowych, mających swoją sie-

Po powrocie z Warszawy  
zaopatrzyłam swój magazyn  
w najnowsze modele jesienne  
„RENA”  
Teatralna Nr. 11.

dzibę w krajach nieprzyjacielskich —  
w stosunku do Rzeczy Niemieckiej i  
jej sprzymierzeńców.

#### Skup pianin.

Handlarze kapitaliści w przewidywaniu, że po skończeniu wojny przemysł nie zaraz będzie uruchomiony normalnie, „zbroją” się i skupują rozmaite przedmioty w celu wystąpienia w stosownym czasie ze składami hurtowymi. Skupiono już ogromne zapasy maszyn do szycia, powozów i dorożek. Obecnie przyszła kolej na pianina. Wielu spekulantów korzysta z potrzeby gotowizny i już zdolało zaopatrzyć składy w setki pianin, fortepianów i fisharmonji.

### Dr. K. Okusko

Przyjmuje od 1 Sierpnia  
w godz. p. p. 4-6-jej  
choroby wewnętrzne i dziecięce  
Teatralna 18-11 piętro,  
Częstochowa.

### Z Piotrkowa.

#### Organizacja sądów polskich.

Organizacja sądów polskich prowadzona jest w szybkim tempie. W Piotrkowie, w kołach prawnych, podają następującą przypuszczalną listę składu Trybunału: prezes mec. Leonard Cybulski, wicepr. mec. Konopacki, członkowie pp. Chrzanowski, Cieszkowski, Goerber, Krajewski, Kulesza i Tchórzewski.

Urząd prokuratora obejmuje, jak już donosiliśmy mec. Rudnicki, wiceprokuratorów pp. Otto, Krzemieniński i Tomaszewski z Warszawy.

Sędzią śledczym w Piotrkowie ma być p. Kowalczewski, w Radomsku p. Achenbach z Warszawy, w Dąbrowie Górniczej p. Sączocki z Warszawy.

Sąd pokoju ma objąć dotychczasowy sędzia Rudowski.

Z pośród prawników piotrkowskich, szereg osobistości ma objąć wyższe stanowiska sądowe poza Piotrkowem. I tak: p. Szrednicki ma być powołany na urząd prezesa Sądu Najwyższego w Warszawie, p. Żydok — b. członek sądu okręgowego, ma objąć prokuraturę Sądu Apelacyjnego w Lublinie, którego prezesem ma zostać mec. Higersberger z Warszawy. Prokuratorem tegoż sądu ma być mec. Bol. Nowicki, a członkiem mec. Piaszczyński.

Również sędzia Jasiński ma wyjechać z Piotrkowa, aby objąć jeden z wyższych urzędów sądowych, co do którego decyzja dotąd nie jest jeszcze wiadoma.

Jak z powyższego widać, palestra piotrkowska dostarczy dużego zastępu wyższych urzędników sądowych, co zaszczytnie o niej świadczy. Dodać należy, że Piotrków był siedzibą największej gubernji, skutkiem czego istniały tu warunki do wyrobienia dzielnych prawników.

#### Poszukuje bryczki

parokonnej kolejnej w dobrym stanie Wiadomość w Administracji „Gońca”. 631 —

# KRONIKA.

\* \* \*

W jeden wszyscy życia tok

Mamy dziś utkwiony wzrok, —

Główny więc zabiegów sens,  
Skąd tu zdobyć chleba kęs,

Główna rozmów naszych treść,  
Gdzie najtaniej można zjeść,

I główny rozmyślań szlak,  
Jak zażegnać grosza brak...

#### Egzaminy aspirantów do Seminarjum Duchownego.

Egzaminy aspirantów do Seminarjum Duchownego rozpoczną się d. 16 sierpnia r. b. o godz. 10 r. w burisie Staszica.

#### Posiedzenie Rady Miejskiej.

We wtorek dnia 7 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, które przewiduje 23 punkty porządku dziennego

#### Zebrań Koła prac. nad rozw. przem. i handlu na Rakowie.

Dziś w niedzielę 5 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się na Rakowie zebranie organizacyjne Koła prac. nad rozw. przem. i handlu przy Stow. Kupców Polskich.

#### Zebrań pracowników Dep. Żywn.

Na niedzielę dzisiejszą o godz. 10 rano dyrektor Miejskiej Dep. Żywn. p. W. Jabłoński zwołał zebranie wszystkich bez wyjątku pracowników Deputacji do lokalu biur, ul. Panny Marji 34.

#### „O stosunkach prawnych wśród rzemieślników”.

Dziś 5 b. m. o g. 4 po poł. zarząd Stow. Rzem.-Przemysł. w lokalu własnym urzędnika pogadankę miesięczną dla swoich członków i gości w rows. Pogadankę wygłosi mec. St. Rumszewicz o „Stosunkach prawnych wśród rzemieślników”.

#### Zebrań Towarz. Ogrodniczego.

W niedzielę d. 12 b. m. o godz. 8 po poł. w lokalu Stow. Rzem. Przem. ul. Panny Marji № 9, odbędzie się miesięczne ogólne zebranie Częstoch. Tow. Ogrodn. porządek dzienny, którego będzie następujący:

- 1) zagalenie zebrania, 2) odczytanie protokołu z ostat. zebr., 3) składanie deklaracji wystawowych i ostateczne jej omówienie, 4) pogadanka prezesa S. Jastrzębskiego o niszczeniu grzybka na agrestie, 5) sprawozdanie ze zwiedzenia hodowli nasion u członków, 6) uregul. składek za I półrocze, i wpłacanie na II e, jak również wpłacenie zadeklarowanych pieniędzy na sztandar, 7) wolne wnioski.

Uwaga: Z powodu, iż ogrodnicy posiadają ekspozy w b. r. nie szczególnie, więc zarząd uprzejmie prosi o składanie deklaracji, jakie ekspozyty kto posiada gdyż wystawa będzie bezkonkursowa. Deklaracje do wypełnienia znajdują się w sklepach Spółki Ogrodniczej i p. Kurka.

Osoby nienależące do T-wa, a interesujące się ogrodnictwem, proszone są o łaskawe przybycie na powyższe zebranie.

#### Seminarjum dla nauczycieli.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że Częstochowski Koło Okr. P. M. S. otwiera z początkiem roku szkolnego Seminarjum dla nauczycieli ludowych. Egzamina na kursy I i III rozpoczyna się 8 września. Wskazówek i informacji udziela kancelarja (ul. św. Barbary nr. 15, oficyna, od g. 10—12.

#### Zebrań delegatów R. O.

Miesięczne zebranie delegatów Rad Opiek. miejscowych odbędzie się we wtorek 7 b. m. o godz. 8 i pół popoł. w lokalu R. O. P. ul. Piękna 4.

Pożądanym jest liczny zjazd delegatów, z uwagi, że na porządku dziennym jest do omówienia parę ważnych kwestji, dotyczących organizacji R. O. P.

#### Zebrań Tow. Rolniczego.

Miesięczne zebranie częstochowskiego Tow. Rolniczego odbędzie się we wtorek 7 b. m. w sali biblioteki parafji św. Zygmunta.

#### Rocznica.

W dniu dzisiejszym t. j. 5 sierpnia b. r. przypada druga rocznica o- puszczenia przez rosjan Warszawy, a jednocześnie wkroczenia do stolicy wojsk niemieckich.

#### Ferje w sądach.

Ferje w sądach pokoju trwać będą przez cały miesiąc sierpień.

### Z nastrojów chwili.

Moda chodzenia boszo, czyli t. zw. „bosonóstwo” znalazło w Częstochowie dużą liczbę zwolenniczek i zwolenników, dlatego też, uprawianemu na naszym gruncie bosonóstwu dedykować należy słów kilkoro.

Przedewszystkiem stwierdzić trzeba, że z pośród bosonogich płci obójga, spora liczba dlatego tylko obnaża swe stopy, że jest to obecnie rzeczą modną.

Inni czynią to „na złość” szewcom, którzy z nich dotychczas darli skórę i w tym też celu przechadzają się impertynencko obok ich sklepów, czyniąc w ten sposób maleńkie antyszewckie „bose” demonstracje. Inni znów dlatego kroczą boszo, że chodzą na dziurawych pedeszwach, czyniliby to samo, jednak oszukując samych siebie, iż chodzą w obuwiu.

Bosonóstwo ma jednak tę złą stronę, że nie można naprzykład, nakiwać komuś palcem w bucie”, i tę zaletę, iż bosa stopa jest najekonomiczniejszą z podzełówek, gdyż, co się w dzień zderze, to w nocy narownie.

W rezultacie stwierdzić też trzeba, iż każdy z częstochowian, choćby wojna trwała jeszcze trzy lata i gdyby nie miał ani złota, ani miedzi, ani nawet jednej marki polskiej, jest właścicielem nigdy niezniszczalnych podzełówek, co wobec wzrastających do niemożliwości cen skóry, przedstawia pokaźną wartość.

#### Z komisji budowy elektrowni.

Wybrana na jednym z posiedzeń Rady Miejskiej komisja z pośród radnych i obywateli naszego miasta do spraw związanych z budową elektrowni, ma przystąpić wkrótce do pracy a szczególnie przyrzekł gorące poparcie w tej sprawie i zajęcie się nią, członek tejże komisji znany w naszym mieście inż. p. W. Kukliński.

#### Z Koła Akademików.

Jakże często słyszy się narzekania rodziców na brak rutynowanych korepetytorów w Częstochowie, to też polecamy uwadze rodziców biuro pośrednictwa w pracy przy częstochowskim Kole Akademików, którego sekcja poleca jedynie zdolnych i wykwalifikowanych korepetytorów, słuchaczyów wszechnic stolecznych.

Informowaliśmy można się w biurze koła ul. Szkolna 22 w środy i soboty od 8—4 po poł.

#### O ofiary na legjonistów.

W stolicy kraju utworzył się komitet, który przyjmuje ofiary na rzecz tych legjonistów, którzy za niezłomnie przysięgi zostali internowani w obozie dla jeńców w Szczyplonie. — Sądźmy, że ci mieszkańcy Częstochowy, którzy współczują twardej

B. P.  
**Anna z Winheimów**  
**Bernardowa Cymbler**

żona obywatela miasta Częstochowy

po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy 7-Kamienic Nr. 11 na cmentarz wyznania Mojżeszowego odbędzie się w Niedzielę dnia 5 Sierpnia r. b. o godzinie 3-iej po południu, na smutny ten obrządek zapraszają przyjaciel i znajomych pozostali w nieutulonym żalu stroskani

mąż, syn, córki, synowa, zięćlowie i wnuki.

doli szarego żołnierza polskiego, nie odmówią mu pomocy materialnej i dlatego też otworzyliśmy w naszym „Gońcu Cz.” listę ofiar na rzecz internowanych legionistów.

#### Zużytkowanie kości.

Wobec braku nawozu, jako też niedostatecznej ilości karmu zwłaszcza dla drobiu pożyteczną dla rolników wiadomością będzie informacja niemieckiego czasopisma „Agrar Zeitung“:

Wobec sekwestru u nas kości, o większej ich ilości, z których można by wyrabiać nawóz, jest dość trudno.

Atoli w każdym gospodarstwie rolnym znajdzie się tyle, że można je użytkować na karmę dla kur, co zwiększa produkcję jaj. Trzeba tylko pamiętać, żeby kości—bądź surowe, bądź pochodzące z mięsa gotowanego—były świeże, nie zaś przerażone lub w jakiś inny sposób spreparowane.

Kości dla drobiu podawać należy w stanie zmielonym i zmieszane z inną karmą. Na dzień jednej sztuce wystarczy 20 grm. kości wygotowanych lub 10 grm. surowych. Tych ostatnich więcej dawać nie należy. Różnie jest wskazane, aby większego zapasu mączki kostnej jak na 1—2 dni nie przygotowywać.

#### Otwarcie biblioteki publicznej dr. Wl. Biegańskiego.

W nadchodzącą sobotę 11 bm. o g. 4 po poł. odbędzie się otwarcie Biblioteki publicznej im. dr. Władysława Biegańskiego, na które zarząd zaprasza wszystkich interesujących się sprawą oświaty.

#### O spisy lokatorów.

Spisy lokatorów, wywieszone w bramach wielu domów, są w zaniedbaniu, a w niektórych nawet są nieczytelne, wobec czego władze odnośne winne polecić właścicielom domów, usunąć te niedokładności

#### Ze zgromadzenia krawców.

Urząd starszych zgromadzenia krawców zawiadamia pp. majstrów oraz mistrzynie o mającym się odbyć zebraniu dnia 8 sierpnia b. r. w Stowarzyszeniu Rzemieślniczym o godzinie 4 p. p. celem wyboru starszego i podstarszego.

#### Dla nieznoszących chleba razowego.

Wiele osób cierpiących w mniejszym lub większym stopniu na katar żołądka, nie może bezkarnie żywić się chlebem razowym, zaś nabywanie chleba pyłowego dostępne jest jedynie dla zamożnych kieszeni. Wobec tego przysła się może wiadomość, że z mąki owsianej daje się wypiekać rodzaj podpłomyków, pla-

cuszki białe, bardzo smaczne i lekko strawne, należy je tylko rozczyniać mlekiem.

#### Jak spędzić czas w niedzielę?

Są ludzie, którzy dowodzą słusznie, że grzechem jest prażyć się podczas upału w mieście i dlatego „ewakuują” się choć na dzień niedzielny w stronę pól i lasów balsamicznym powietrzem pachnących.

To też podczas upalnej niedzieli rojno jest na drogach podmiejskich, gwarno w laskach okolicznych, wszędzie pełno częstochowian i częstochowianek, którzy zająwają wszelkich rozkoszy życia na wsi.

Dzisiaj bardzo wiele osób udaje się do Ostrów, dokąd bilet kolejowy kosztuje mk. 1 fen. 20 i nie potrzeba przepustki, należy tylko zaopatrzyć się w paszport ze swym konferktem i udać się na dworzec kolei W. W. skąd najodpowiedniejszy pociąg odchodzi na kilka minut przed godziną 2, a wrócić można o godz. 6 m. 30 lub 10 m. 30 wieczorem.

Ci, którzy pozostaną w mieście mają do wyboru obydwa parki, aleje lub kinematografy „Paryski” i „Odeon”, których afisze zapowiadają na dziś wyjątkowo dobre programy.

#### Z kursów samokształcenia.

Zarząd kursów podaje do wiadomości za pośrednictwem „Gońca”, iż sprawowania za rok 1916/17 są wydawane bezpłatnie słuchaczom ubiegłego semestru od 1 do 10 sierpnia w lokalu Biblioteki publicznej im. Władysława Biegańskiego (Teatralna 14) od g. 5 do 6 po poł.

#### Bosonogi w cylindrze.

Jeden ze znanych już w naszym mieście zwolenników bosonostwa p. M. spacerował wczoraj w alejach bo so i.. w cylindrze, co budziło niemałą sensację wśród przechodniów.

#### Ceny maksymalne.

Jak donosiliśmy już rozpoczęto w kilku miastach Królestwa energiczną walkę z drożyzną i spekulacją. W związku z tym ustanowiono świeżo w Sosnowcu ceny maksymalne na cały szereg artykułów wolnego handlu. Ceny te wynoszą za funt polski w markach: fasoli 2 mk., herbaty—16, kaszy jaglanej—36 fen., cykorji—2.30, kaszy tatarskiej—2, maki tatarskiej—1.60, cukru—3, grochu—2, pęczaku—2.20, kawy palonej—1.3, słodowej—1.80, maki razowej—1.90, żytniej czystej—2.40, mądy twardego—8.50, marmolady—3, miodu—3 mk., ryżu 4, masła—5.50, słoniny—5.50, peluszek—2 mk. i za szedzia po 1 marce za sztukę. Przekroczenie cen powyższych karane będzie do 10,000 mk i do 6 miesięcy więzienia, a prócz tego sklep może

być zamknięty, a właściciel raz na zawsze pozbawiony prawa handlu.—Cennik produktów ma być wywieszony we wszystkich sklepach.

#### Z Klepaoski.

Pomimo wojny wioska nasza postępuje naprzód, ludzie tutaj są zgodni dbają o oświatę. Szkoła jest—dzieci uczęszczają do niej należycie. Wioska nasza jest gęsto zabudowana, budynki są drewniane pokryte słomą, więc wypadek ognia zagraża poważnie mieszkańcom, dlatego też ludzie więcej doświadczeni i dbali o własne i swoich sąsiadów mienie nosili się oddawna z myślą założenia Straży Ogniowej, ale jak to zwykle u nas bywa, gdy jedni chcą dobrze, to drudzy tego nie rozumieją—Wreszcie wzięli przewagę pierwsi i założyli Straż Ogniową, z wyjątkiem tylko kilku gospodarzy, którzy nie chcieli się zapisać do straży.

Mamy w naszej parafii bardzo zacnego kapłana ks. proboszcza Błudzińskiego, który się poświęca całkowicie dla dobra ogółu, mamy także właściciela apteki p. Kosztulskiego, który pracuje także nad wykoźnieniem złego, a więc możemy się poszczycić temi zacnymi ludźmi, którzy pracują ciągle dla dobra ogółu.

F. K.

#### Sprzedż swn do chowu.

We wtorek dnia 7 sierpnia b. r. będzie sprzedawany na dziedzińcu rzeźni tutejszej transport swn młodych, sprowadzonych z Niemiec. Za interesowanym niech wiadomość ta posłuży za wskazówkę, że się nalarza korzystna sposobność do zakupu swn na tuczenie w nadchodzącej porze zimowej.

#### Cmentarz przedhistoryczny pod Żarkami.

O trzy mile od Częstochowy tuż przy miasteczku Żarki, po prawej stronie drogi, wiodącej z Żarek do Częstochowy wznosi się wzgórze niewysokie, — a raczej wydma piasczysta.

U stóp tej wydmy przepływa nikiły strumyk o przezroczej źródlanej wodzie.

Nagi wierzchołek wydmy, już od stuleci i jak starzec wiekowy spogląda w strumyka chłodne, kryniczne wody.

Wydma w łonie swem kryje zaźdrosnie cmentarzysko pogańskie.

Czasem tylko, jak naprzykład przed laty kilkunastu silna ulewa zmyje wierzchnią warstwę piasku odsłaniając wnętrza tajemne wydmy.—

Wtedy oczom zdumionym ukazały się urny z gruboziarnistej gliny, o barwie z zewnątrz czarnej, w przełomie zaś szarej miały 25 do 30 centymetrów średnicy. Wewnątrz urny'owe nie nie zawierały, woda bowiem wypłukała prochy zmarłych.

Obok urn znajdowano narzędzia krzemienne, typu wczesno-neolitycznego.

Szczałki urn i narzędzia zaginęły bez śladu.

Mieszkańcy Żarek i obecnie jeżcze znajdują narzędzia krzemienne i szczątki urn prastarych, nie wiedząc nawet iż one kryją prochy ich pogańskich przodków.

W senniej starczej zadumie tonie cmentarz pogański, kołysany od wieków cichym szeptem strumyka, w szklitych nurtach którego przegłąda się przeciwległe wzgórze, porośnięte nitką brzozią i małe domki Żarek, w których płynnie wciąż życie, barwa jednak dalekie od tego, które wraza tu niegdyś w zamierzonych przedhistorycznych czasach.

Stanisław Rumszewicz.

EMIL LUDWIG.

## Jak się robi ministrów?

Widownia przedstawia wielką halę parlamentu, zbudowaną w greckim stylu, ozdobioną wieloma kolumnami.

Owego przedpołudnia zebrało się około pięćdziesięciu deputowanych i dziennikarzy.

W głębi przyległego gabinetu, tam, gdzie zwykle prezes ministrów obraduje z przedstawicielami stronnictw. Kryzys gabinetowy trwa i nikt nie wie, jak się skończy i gdyby ktoś coś wiedział, z pewnością milczałby, ponieważ nie wie się nic, trzeba więc „nolens volens” udawać tajemniczonego.

Posel o czarnej brodzie zbliża się do posła o blond włosach, a kierując swe kroki w stronę jego kąta, nabiera już pewności siebie, godnej zaufania i wszystkowiedzącej miny...

„Czyś pan już słyszał?” — mówi, myśląc jednocześnie o tym, iż mianowanie Masoniego członka jego partji, mogłoby jej znaczne przynieść korzyści.

Zagadnięty, który w żadnym wypadku nic słyszeć nie mógł, odpowiada niepewnie i na wszelki wypadek:

— Hm... W każdym razie nic to jeszcze pewnego.

— Ależ Masoni z pewnością wejdzie w skład gabinetu! — brzmi już o wiele pewniej i bez wahania odpowiedział...

— A więc Masoni? Jesteś pan pewny? — odpowiada drugi z nieopatrzonym ozywieniem, gdyż taki obrót spraw jest dlań zgola nowy i niewygodny. Zbyt niewyszkolonym jest dyplomata, by natychmiast ukryć swe zdumienie. — A zresztą nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy cały gabinet...

— Cura posterior, szanowny kolego. Bez względu na to, czy prezesem będzie ten czy inny, kandydatura Masoniego jest już zapewniona!

Zbliża się trzeci. Podchwytuje nazwisko, zupełnie niespodziewane w tych wypadkach.

— Tak, rzeczywiście, mówią o nim już od wczoraj. Pan też uważa? Pewno koleje?..

— Naturalnie — odpowiada szybko pierwszy, który nie miał jeszcze w tym względzie żadnych planów.

— Czy Masoni nie jest nieco zbyt młody?

— Zbyt młody? — mówi drwiąco wynalazca Masoniego — ależ dobiega on już pięćdziesiątki.

Po chwili przyłącza się jeszcze trzech innych, którzy właśnie przechodzą obok.

— Pan zawsze obarczony jesteś nowościami — zagaduje go któryś — kto zostanie?

— Ależ, Boże drogi, taki lub inny hrabia!.. Natomiast sensacyjne jest powołanie Masoniego do gabinetu!..

— Masoniego?.. Chyba do finansów?..

— Ewentualnie i do finansów — go dzi się pierwszy.

— Ależ to człowiek stary i pracowny.

— Co? Przepracowany? Wszak skończył dopiero czterdzieści lat.

— A jednak persona grata był dotychczas nie Masoni lecz Faci!

— To już należy do przeszłości. Wszak to już kwestja czterech czy

pięciu miesięcy! A zresztą: kim jest Faci?

— A kim Masoni, kochany radco?

— Masoni!.. Ależ to człowiek idei, to środek nowych myśli, to przyszłość kraju!

Podchodzi lokaj: „Wzywają pana doktora do telefonu!”

— Pardon — mówi, odchodząc — to przyszłość kraju, panowie! — woła zdaleka jeszcze.

Zastawkawieni postowie, którzy stali w pobliżu i słyszeli tylko ostatnie wyrazy, przytaczają się do trójki. Grupa rośnie, podchodzi bowiem i ci, którzy pierwsi zostali przez kolegów z czarną brodą „zarazeni” Masonim. Po chwili przybywa nowych sześciu, aż wreszcie na środku sali widnieje grupa złożona z 25 osób. Wszyscy mówią o Masonim, jedni sceptycznie, inni z entuzjazmem, ci znów oceniają jego zdolności fachowe i parlamentarne. Nikt nie ma odwagi powątpiewać o fakcie jego kandydowania.

W międzyczasie impressario jego telefonuje do sześciu mężów władzy i wpływów, iż kandydatura Masoniego jest zapewniona.

Gdy po upływie pół godziny Masoni wchodzi do sali, postowie wychodzą naprzeciw niego, wyciągają dłonie, wieszają, uśmiechają się i pytają...

Masoni choć nie przygotowany orientuje się w sytuacji, znacząco uśmiecha się, a po kilku chwilach tak słabo się zapiera, jak Cezar gdy mu na kapitolu poraz trzeci ofiarowano koronę.

Wszyscy idą do stołów. Sala jadalna przedzielona jest na dwie części, przyczem jedna przeznaczona jest dla posłów, druga dla dziennikarzy.

Obie potowy oddziela symbolicznie szklana ściana, nieprzezroczysta, lecz pozwalająca słyszeć, co się z drugiej strony mówi.

Deputowani rozprawiają, oceniając szanse Masoniego, a on roztaacza przed swymi przyjaciółmi własny program.

Dziennikarze są w bezustannym kontakcie telefonicznym ze swymi redakcjami. W wydaniach wieczornych gazet czytelnicy znajdują następującą sensacyjną notatkę:

„Co się tyczy portfelu ministerjum rolnictwa, to koła parlamentarne coraz większą pewnością wskazują na Masoniego, jako na jedyne kandydata, którego wykształcenie pozwala mu...”

Prezes ministrów wciąż obraduje w głębi swego gabinetu.

Gdy wreszcie prowraca w nocy do domu i śmiertelnie znużony przegląda już w łóżku gazety, po przeczytaniu powyższej notatki, zatrzymuje się przez chwilę, a bezpośrednio przed zaśnięciem płacze się gdzieś myśl:

— Masoni, Masoni... Rolnictwo? Właściwie jest to nawet niezła myśl...”

— ■ —

## Zbliża i zdaleka.

### Odnowienie kaplicy zamku lubelskiego.

Z Lublina donoszą, że rozpoczęto prace nad odnowieniem kościoła św. Trójcy, który jest właściwie kaplicą zamku lubelskiego. Sklepienie kościoła tego w stylu gotyckim liczy sto stóp obwodu, a spoczywa tylko na jednej kolumnie. Pod kościołem są dwa piętra podziemi, również jak kościół wsparte na jednej kolumnie. Kościół ten jest jedynym, dobrze zachowanym zabytkiem starożytnego

zamku lubelskiego Roboty nad odnowieniem b. kaplicy zamkowej prowadzi prof. Makarewicz z Krakowa, który kierował restauracją klasztoru Jasnogórskiego.

### Z marjawityzmu na katolicyzm.

Stefanija Głogoczewska, przełożona klasztoru marjawickiego w Łowiczu powróciła w Płocku na łono kościoła katolickiego.

### Ryz stanął.

Z powodu wiadomości o mającym nadejść ze Szwajcarii do Warszawy 51 wagonów ryżu, spekulanci chowający ryż po kryjówkach wydobyli go i wypuścili na rynek, wskutek czego cena ryżu spadła.

## Z ostatniej chwili.

### Najnowszy

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 4 sierpnia.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Na froncie bojowym flandryjskim nie było i wczoraj walki z powodu silnego deszczu. W nocy wzniósł się czasami ogień do większej gwałtowności, nie odbyły się żadne większe ataki. W Artois było oprócz żywej działalności ogniowej pod Hulluch i pod Lens, dalej oprócz walk przedpolowych spokojnie.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nie nowego.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Popołudniu niemieckie i nadreńskie oddziały szturmujące złamały się w stanowiska nieprzyjacielskie na południu zachód od Leintrey i powróciły z wielką liczbą czarnych francuzów.

Front wschodni:

Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Grupa wojsk generała-pułkownika Boehm Ermollego.

Na południowy zachód od Czerniowic przekroczono granice państwa rosyjskiego. W dwu tygodniach kampanji, która przedstawia nieprzerwany pochód zwycięski niemieckich, austro-węgierskich i tureckich wojsk jest dotąd zajęta część Galicji oprócz małego pola od Brodów do Zbaracza wyrwane nieprzyjacielowi.

Front wojsk generała-pułkownika arcycyścicia Józefa.

Uwolnienie Bukowiny rob szybko postępy. W dolinach rzek rozszerzających się na wschód następują kolumny korpusów za linję Czerniowce—Petrouitz Bilka—Kimpolung na cofającego się nieprzyjaciela na froncie mołdawskim próbował rumuni znowu bez żadnego skutku silnym atakiem wejść w posiadanie Casinului.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Nad dolnym Seretem była działalność potyczkowa większą niż w dniach poprzednich.

Front macedoński.

Zadne większe działalności bojowe.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

Do firmy Julienhütte w Bobrek na Górnym Śląsku potrzeba sporą ilość robotników i robotnic fachowej wszelkiego rodzaju zarabiają 250 mk. robotnik zwyczajny przy ładowaniu materiałów 200 mk. dziewczęta przy ładowaniu rudy — 100 mk. miesięcznie. Stosunki żywnościowe znacznie się poprawiły: całodzienne, niezłe utrzymanie kosztuje 80 m. miesięcznie. Zgłasza się do Biura Pośrednictwa Pracy w Częstochowie przy ul. Dojazd.

## Rozmaitości.

### Wpływ alkoholu na kury.

Pewien francuski hodowca drobiu zapewnia w piśmie fachowem, że podając kurom wino, można nadzwyczajnie zwiększyć ich produktywność w niesieniu jaj.

Próby, poczynione w tym zakresie wykazały, że kury, które oprócz zwykłego pożywienia dostawały 100 gramów wina dziennie, znosiły w ciągu czterech miesięcy o 148 jaj więcej, aniżeli ich towarzyszkę, nie pojone winem.

Ten sam dodatni wynik udało się osiągnąć także u kaczek.

### Nieśmiertelna łapówka.

„Gazeta Polska” (Moskwa) z d. 8 czerwca donosi: Wydział szpitalny rady delegatów żołnierskich otrzymał od chorych oficerów i żołnierzy, znajdujących się na kuracji w 18-ym szpitalu ewakuacyjnym, skargę na administrację szpitala, a w szczególności na okropne obchodzenie się z chorymi intendentą szpitala, Charitona.

W celu zbadania tej sprawy wydział wydelegował 2 swoich członków żołnierzy: Kalczonkę i Saniełowa. Rewizorzy otrzymali od Charitona 100 rb. łapówki i złożyli raport pomyślny dla intendenta. O łapówce dowiedzieli się chorzy i zawiadomili o tem radę delegatów żołnierskich.

Wdrożone śledztwo potwierdziło fakt wzięcia łapówki.

Przedstawiciele nowej władzy, którzy przejęli się zwyczajem starej władzy, usunęli z rady i pociągnęli to do odpowiedzialności sądowej.

## Humor i Satyra.

### W sądzie.

Sędzia: Oskarżony, żeś po pijanemu wybił żonę.

Mąż: Panie sędzio, po trzeźwemu onaby mnie zbiła.

## Ofiary:

Na internowanych legionistów Rompałski Kazimierz mk. 10 kwit 262 Romanowicz Edward mk. 2 kwit 263 Sprzedawcy chleba Dep. żywność dodatkowo mk. 4 kw. 264

## LEKARZ-DENTYSTA Michał Grejniec

w Częstochowie  
ul. Panny Marii № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje odczynnie  
od 9-1 i od 3-7 wieczorem  
Ceny bardzo przystępne.

Poszukuję nauczyciela koneseracji niemieckiej umiającego ockolwiek po polsku. Oferty w Głócu

Powozik na resorach w dobrym stanie dla chorego. Wiadomość Raków Fryzjer Kiffer 637--

Lokal dawniej szkoły po Wigurskiej Boleskim wynajme zarz. Teatralna Nr. 31 640--

Fortepian i Siodło do konnej jazdy sprzedam Szkoła Nr. 15 m. 2 641--

## STANISŁAW RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna № 7.  
parter front (obok sądu pokoju I-go okręgu).

Przyjmuje od 9-ej do 9 i pół rano  
i od 2-ej do 5-ej po południu.

## PIERWSZA SZKOŁA

### Lekarsko-Dentystyczna

egzystująca od 1897 roku

## Lekarza-dentysty LUDWIKA SZYMAŃSKIEGO

w Warszawie, Marszałkowska 151, dawniej Nowomiodowa № 1.

Nagrodzona na wystawie higienicznej medalem

Przyjmuje nowostępujących z 6 cło klasowym wykształceniem: Wiadomość i program w kancelarii szkoły bezpłatnie. 10156

## Loteria Klasyczna

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych

23.500 losów, 11.750 wygranych i 1 premja na sumę D W A MILJONY 358 tysięcy 500 marek.

Wygrane: 200.000 mk. 130.000 mk. 90.000 mk. 80.000 mk. 70.000 mk. 40.000 mk. 35.000 mk. 2 po 30.000 mk. 25.000 mk. 2 po 20.000 mk. i wiele innych.

### Ciągnięcie II klasy 9 i 10 sierpnia.

Wymiana losów do II klasy winna być uskutecznioma u właściwych kolektorów najpóźniej do dnia 5 sierpnia

CENA DO KAŻDEJ KLASY:

całego losu || pół losu || 1/4 losu  
24 marek || 12 marek || 6 marek

Zarząd. Warszawa Królewska Nr. 23.

## I Gimnazjum Polskie

## G. KOŚMIŃSKIEGO

Częstochowa — Teatralna № 7.

Egzaminy wstępne i zapisy przed wakacjami do 10-go Lipca, po wakacjach zapisy od 10 Sierpnia egzaminy po 20 Sierpnia.

W czasie wakacji kurs przygotowawczy do wszystkich klas.

Kancelarja otwarta od II do I-wszej.

## Akcyjne Towarzystwo „Praga” w Warszawie

wyrabia na zasadzie pozwolenia Zarządu Cywilnego przy General-Gubernatorstwie Warszawskim

## „MYDŁO RENOMA”

Cena jednego kawałka około 100 gramów/ 1/4f/w handlu detalicznym Marek: 1.

Cena jednego kawałka około 200 gramów 1/2 f. w handlu detalicznym Marek: 2.

Zamówienia hurtowe przyjmuje na powiaty CZĘSTOCHOWSKI, SOSNOWICKI i WIELUŃSKI Mauryoy N-ufo d, CZĘSTOCHOWA.

Ządać we wszystkich składach aptecznych, sklepach mydlarskich i kolonialnych.

### Zawiadomienie.

ZAKŁAD KRAWIECKI

pod firmą J. DYGA

przeniesiony został

z ul. Wieluńskiej № 12, na ul. Szkołną pod № 15 i nadal przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny wchodzące.

### Ważne dla właścicieli domów i stolarzy.

w Składzie budowlanych materiałów

## H. Pacanowskiego

ul. Teatralna Nr. 45 w Częstochowie można nabywać po cenach bardzo niskich różn. materiały drzewne budowlane deski na podłogi, karnizy, ferkleidunki i listwy do podłog. Mieszkania Żelazna № 5 dom Segaly.

## Zarząd gimnazjum im Henryka Sienkiewicza

T-wa Opieki Szkolnej w Częstochowie

Niniejszem zawiadamia osoby zainteresowane, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 24 sierpnia o godzinie 9-iej rano

Podania o dopuszczenie do egzaminów przyjmuje kancelarja Gimnazjum w godzinach biurowych tylko do dnia 20 sierpnia. Egzaminy poprawkowe dla uczniów gimnazjum rozpoczną się 27 sierpnia o godzinie 9-iej rano.

Początek roku szkolnego 3-go września o godzinie 8-iej rano.



# Teatr, "PARYSKI" ulica Panny Marji Nr. 19.

Program od Soboty 4-go Sierpnia 1917 roku i dni następnych.  
Dziś najnowsza atrakcja ekranowa!

## SZANSONETKA

„Między godziną w pół do jedenastej a jedenastą wieczorem“

Dramat duński w 8-iu częściach, wykonany przez najwybitniejszych artystów królewskiego teatru w Kopenhadze w rolach głównych: Silwja Carena i Nils Christander.

**UWAGA!**

Obraz powyższy był demonstrowany kilka tygodni bez przerwy w Warszawie w pierwszorzędnym kinematografach z OGROMNEM POWODZENIEM!

Nad program: **Baby w Lombardzie (Komiczne)**

Orkiestra koncertowa pod dyr. M. Szulca. — — — Passepantout i bilety ulgowe nie ważne!  
Przy teatrze znajduje się bufet cukierniczy. — — — Dla młodzieży dozwolono od lat 16.

## Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od niedzieli 5 do czwartku 9 Sierpnia.

Sensacja aktualna! Sensacja aktualna!

### Krwawy dzień w Szampanii

Aktualne z dzieje z natury w 2-ch częściach, ilustrujące walki nowoczesne na froncie francuskim: **Walka aeroplanów. Miotacze płomieni. Wybuchy minowe. Walka artylerji. Zdobywiec zasiek drucianych. Walka na granaty ręczne i t. d. i t. d.**

### Tancerka z węzami

Romans w 4-ch aktach na tle tajemniczych a tak częstych wydarzeń w miejscowościach kuracyjnych.

**Fikus i Mikuś w Lunaparku** (Krotochwila amerykańska)

Ogólnie polecany przez p. p. lekarzy  
**Sapinol**, J. BOBAKOWSKIEGO  
Apt. w Warszawie  
z marką ochronną „S O S N A” daje prawdziwie  
osobowo-balsamiczne kąpiele.  
Ządać wszędzie.

Lekarz Dentysta

**Stefan Barylski**

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—6

DOKTOR MEDYCYN

**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji Nr. 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.  
Panie od 12—1 po południu.

CZĘSTOCHOWSKIE

**Wyroby Cementowe**

p. f. „TRWAŁOŚĆ”

ulica Panny Marji Nr. 61.

Na składzie: posadzki różnych gatunków i kolorów, schody, rury kanalizacyjne, wanny kąpielowe, chodniki trotuarowe, bloki, pustaki. Przyjmujemy obstatunki na balkony i upiększenia domów.

Giągnięcie I klasy 16 i 17 Sierpnia 1917 roku.

2-iej Loterii klasycznej

**Rady Głównej Opiekuńczej.**

**Główna wygrana 350.000 Mk.**

Bilety już są do nabycia po cenach nominalnych

1/2 los 32. marek, 1/4 los 8. marek.

w głównej kolekcji na Częstochowę

u p. R. PRUSZKOWSKIEGO, ul. Panny Marji 26

i w kolektach: Częstochowskiej Rady Opiekuńczej:

St. Kieszczyńskiego, ulica Panny Marji Nr. 32

K. Krakowieckiego ulica Panny Marji Nr. 24

8-mio klasowe Gimnazjum Żeńskie

**Wacław Chrzanowskiej**

w Częstochowie ulica Teatralna Nr. 9.

Egzaminy dla nowostępujących od 1 do 4-ego września włącznie egzaminy poprawkowe dnia 4 września. Zapisy i podania o przyjęcie nowostępujących i dotychczasowych uczennic przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10 i pół do 1-iej do dnia 27 sierpnia włącznie.

Rozpoczęcie lekcji dnia 6-go Września 1917 roku.

ZAKŁAD KĄPIELOWO-ZDROJOWY CIECHOCINEM.

Kąpiele solankowe, błotne, kwaso-węglowe, elektryczne i Inhalatorjum.

Świetne skutki lecznicze. Najtańsze utrzymanie.

Sezon wstępny od 1-go maja do 1-go czerwca. Sezon główny od 1-go czerwca do 1-go października.

Cesarzski Zarząd Kąpielowy.

Dla przeprowadzenia kuracji domowej poleca się szlam, tuz, sól mineralną, wodę stołową.

Przedstawicielstwo posiada A. Smolke, Warszawa, Marszałkowska 149

Wapna lasowanego potrzeba w ilości większej ul. Panny Marji 42. Cholewicki

**Hotel Krakowski w Częstochowie**  
oraz klasztorze Jasnogórskim. Hotel urządony według najnowszych wymagań, a mianowicie: Elektryczność, wanny oraz 25 z komfortem urządzonych numerów. Restauracja na miejscu przyjmuje zamówienia na uczy weselne 0188—

Pianino kupię. Oferty z ceną pod Z w Gońcu. 633—

Kartofflarka maszyna do kopania kartofli najnowszego systemu do sprzedania. Wiadomość ul. Panny Marji 33 u właściciela domu. 570—

Potrzebna dziewczynka do dziecka. Wiad. w „Gońcu”

Potrzebny chłopiec do składu aptecznego ul. Panny Marji 18 634—

Kto chce uczyć się techniki dentystycznej znajdzie zajęcia u D-ty Gelbarda I Al. Nr. 18. Wiadomość od 9—10 rano 697—

Osoba młoda znająca dobrze krawiectwo szuka zajęcia do wyrozenia pami domu albo do zaopiekowania się dzieckiem na wjazd, wiadomość w Redakcji. 584—

Wczoraj w godzinach południowych w Al. Jędruska Eleonora zgubiła mk. 20 Upraszają się znaleźć o oddanie do Adm. Gońca

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski

Obito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”